

Natalia Kukulska, Wierność jest nudna

Nie mów nic, znam tę minę
Możesz iść, dobrze wiem, że nie zginiesz
Nie wiesz sam, czego szukasz
Bawisz się, jakby nie było jutra

Między nami nic nie było
Parę nocy, trochę wina,
To za mało by cię mieć.
Może tylko się łudziłam,
Może lekko pogubiłam,
Nie bój się nie zrobię scen

Mnie nie oszukasz
Przecież to nie pierwszy raz
Nie próbuj mnie szukać
Lepiej żebyś został sam
Kiedyś się uda
Jeszcze przyjdzie na nas czas
Wierność jest nudna
A tego nie chce przyznać żadne z nas...

Jak nie ja, będzie inna
Tak już jest, przecież to nie twoja wina
Nie wiesz jak to powiedzieć
Nie martw się, mogę zrobić to za ciebie

Między nami nic nie było
Parę nocy, trochę wina,
To za mało by cię mieć.
Może tylko się łudziłam,
Może lekko pogubiłam,
Nie bój się nie zrobię scen

Mnie nie oszukasz
Przecież to nie pierwszy raz
Nie próbuj mnie szukać
Lepiej żebyś został sam
Kiedyś się uda
Jeszcze przyjdzie na nas czas
Wierność jest nudna
A tego nie chce przyznać żadne z nas

Tyle kobiet wokół ciebie
Czeka tylko na skinienie
Nie odmówisz, choćbyś chciał
Tylko nie mów, że się zmienisz
Chyba sam w to już nie wierzysz
Karol, ja cię dobrze znam

Mnie nie oszukasz
Przecież to nie pierwszy raz
Nie próbuj mnie szukać
Lepiej żebyś został sam
Kiedyś się uda
Jeszcze przyjdzie na nas czas
Wierność jest nudna
A tego nie chce przyznać żadne z nas